

Sygn. akt IIW 204/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Patrycja Abel-Mordasewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Białocerkowicz

przy udziale oskarżyciela publicznego: sierż. sztab. S. R.

po rozpoznaniu w dniu 29/06/2017 r. sprawy

S. Ł. s. S. i M. z domu O. ur. (...) w G.

obwinionego o to, że:

W dniu 06 kwietnia 2017 roku o godz. 19:32 w miejscowości M. kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na obszarze zabudowanym o 43 km/h (93/50),

tj. o wykroczenie z art. 92 a KW.

ORZEKA:

I. Obwinionego **S. Ł.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 92 a KW skazuje go na **karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;**

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych tytułem opłaty i obciąża go zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 100 złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06 kwietnia 2017 roku obwiniony S. Ł. poruszał się samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na trasie M. - O..

W tym też czasie służbę patrolową w M. pełnili funkcjonariusze policji R. S. i M. U.. Funkcjonariusze dokonywali pomiaru prędkości poruszających się pojazdów za pomocą laserowego miernika prędkości U. nr (...), na obszarze zabudowanym w miejscu gdzie obowiązuje prędkość 50 km/h (d. zeznania świadka R. S. k. 7, 24-25; świadectwo legalizacji ponownej k. 5).

O godzinie 19:32 funkcjonariusz R. S. dokonał kontroli prędkości nadjeżdżającego od strony M. pojazdu marki M. (...), którym poruszał się obwiniony S. Ł.. Pomiar ten wykazał, iż obwiniony poruszał się z prędkością 93 km/h, a zatem z prędkością o 43 km/h większą niż dozwolona na tym obszarze (d. zeznania świadka R. S. k. 7, 24-25).

Obwiniony S. Ł. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dnia 06 kwietnia o godz. 19.00 z minutami, poruszał się swoim autem w kierunku O., w celu wykonania usługi muzycznej w klubie (...) w O.. Stwierdził, że w momencie kontroli prędkości nie był jedynym uczestnikiem ruchu. Zarówno przed jego pojazdem jak i za nim znajdowały się inne pojazdy w ruchu, również inne pojazdy były na pasie przeciwnym, czyli poruszały się w drugim kierunku. Jego pojazd poruszał się dozwoloną prędkością, nie przekraczając 50 km/h. Funkcjonariusz policji

przedstawił mu zarzut przekroczenia prędkości na podstawie pomiarów urządzenia do kontroli prędkości. Dodał, że jechał wtedy sam (d. wyjaśnienia obwinionego S. Ł. k. 24-24).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je tylko i wyłącznie za przyjętą przez niego linię obrony.

Z wyjaśnieniami obwinionego sprzeczne są zeznania słuchanego w sprawie świadka funkcjonariusza policji R. S. (k. 7, 24-25). R. S. zeznał, iż w miejscowości M. dokonywał kontroli prędkości za pomocą ręcznego miernika prędkości U. Lite. Pojazd obwinionego poruszał się z prędkością 93 km/h. Dodał, że pomiaru dokonał z odległości 214,5 m, natomiast tablica rozpoczynająca obszar zabudowany znajdowała się w odległości ok. 440 m od miejsca pomiaru. W momencie badania prędkości obwinionego nie poruszały się, przed nim ani za nim, inne pojazdy. Ruch był mały, były to godziny wieczorne. Zeznał nadto, że kierujący początkowo prosił o pouczenie z uwagi na to, że spieszy się na koncert, następnie zaś oświadczył, że przyjmuje mandat karny. W trakcie wykonywania czynności obwiniony podszedł do radiowozu i oświadczył, że mandatu nie przyjmuje. Funkcjonariusz ten dodał nadto, że przyjęte jest, zgodnie z instrukcją, aby wiązkę laserową kierować w stałe części pojazdu. W tym przypadku celował w przód pojazdu, czyli w okolice zderzaka. Stwierdził, że przy odległości z jakiej dokonywał pomiaru nie ma możliwości, żeby mierzyć prędkość innego pojazdu. Stał przy krawędzi jezdni, w zatoce autobusowej. Jest to prosty odcinek drogi. Przed rozpoczęciem pracy danego dnia wykonywał test TT, czyli sprawdzenie czy urządzenie pracuje prawidłowo.

Sąd dał wiarę relacji powołanego wyżej świadka, uznając je za spójne i konsekwentne w toku całego postępowania. Świadek ten jest osobą obcą dla obwinionego, nie znał go wcześniej, nie miał też z nim przed tym zdarzeniem żadnego kontaktu służbowego nie ma zatem żadnych podstaw, by pozbawić odmówić jego relacjom wiarygodności.

Wskazać nadto należy, że urządzenie do pomiaru prędkości, którym posługiwali się funkcjonariusze policji posiadało świadectwo legalizacji.

Obwiniony S. Ł. w dniu 06 kwietnia 2017 roku o godzinie 19:32 w miejscowości M. kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na obszarze zabudowanym o 43 km/h (93/50).

W tym stanie rzeczy wina obwinionego nie budzi wątpliwości i została mu wykazana zebranych w sprawie dowodami. Działaniem swym wyczerpał on dyspozycję art. 92 a KW.

Obwiniony S. Ł. był karany mandatowo za podobne wykroczenia (d. dane o karalności k. 9).

W tym stanie rzeczy wymierzona obwinionemu kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości czynu mu zarzucanego i stosunków majątkowych obwinionego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 118 § 1 kpow.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06 kwietnia 2017 roku obwiniony S. Ł. poruszał się samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na trasie M. - O..

W tym też czasie służbę patrolową w M. pełnili funkcjonariusze policji R. S. i M. U.. Funkcjonariusze dokonywali pomiaru prędkości poruszających się pojazdów za pomocą laserowego miernika prędkości U. nr (...), na obszarze zabudowanym w miejscu gdzie obowiązuje prędkość 50 km/h (d. zeznania świadka R. S. k. 7, 24-25; świadectwo legalizacji ponownej k. 5).

O godzinie 19:32 funkcjonariusz R. S. dokonał kontroli prędkości nadjeżdżającego od strony M. pojazdu marki M. (...), którym poruszał się obwiniony S. Ł.. Pomiar ten wykazał, iż obwiniony poruszał się z prędkością 93 km/h, a zatem z prędkością o 43 km/h większą niż dozwolona na tym obszarze (d. zeznania świadka R. S. k. 7, 24-25).

Obwiniony S. Ł. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dnia 06 kwietnia o godz. 19.00 z minutami, poruszał się swoim autem w kierunku O., w celu wykonania usługi muzycznej w klubie (...) w O.. Stwierdził, że w momencie kontroli prędkości nie był jedynym uczestnikiem ruchu. Zarówno przed jego pojazdem jak i za nim znajdowały się inne pojazdy w ruchu, również inne pojazdy były na pasie przeciwnym, czyli poruszały się w drugim kierunku. Jego pojazd poruszał się dozwoloną prędkością, nie przekraczając 50 km/h. Funkcjonariusz policji przedstawił mu zarzut przekroczenia prędkości na podstawie pomiarów urządzenia do kontroli prędkości. Dodał, że jechał wtedy sam (d. wyjaśnienia obwinionego S. Ł. k. 24-24).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je tylko i wyłącznie za przyjętą przez niego linię obrony.

Z wyjaśnieniami obwinionego sprzeczne są zeznania słuchanego w sprawie świadka funkcjonariusza policji R. S. (k. 7, 24-25). R. S. zeznał, iż w miejscowości M. dokonywał kontroli prędkości za pomocą ręcznego miernika prędkości U. Lite. Pojazd obwinionego poruszał się z prędkością 93 km/h. Dodał, że pomiaru dokonał z odległości 214,5 m, natomiast tablica rozpoczynająca obszar zabudowany znajdowała się w odległości ok. 440 m od miejsca pomiaru. W momencie badania prędkości obwinionego nie poruszały się, przed nim ani za nim, inne pojazdy. Ruch był mały, były to godziny wieczorne. Zeznał nadto, że kierujący początkowo prosił o pouczenie z uwagi na to, że spieszy się na koncert, następnie zaś oświadczył, że przyjmuje mandat karny. W trakcie wykonywania czynności obwiniony podszedł do radiowozu i oświadczył, że mandatu nie przyjmuje. Funkcjonariusz ten dodał nadto, że przyjęte jest, zgodnie z instrukcją, aby wiązkę laserową kierować w stałe części pojazdu. W tym przypadku celował w przód pojazdu, czyli w okolice zderzaka. Stwierdził, że przy odległości z jakiej dokonywał pomiaru nie ma możliwości, żeby mierzyć prędkość innego pojazdu. Stał przy krawędzi jezdni, w zatoce autobusowej. Jest to prosty odcinek drogi. Przed rozpoczęciem pracy danego dnia wykonywał test TT, czyli sprawdzenie czy urządzenie pracuje prawidłowo.

Sąd dał wiarę relacji powołanego wyżej świadka, uznając je za spójne i konsekwentne w toku całego postępowania. Świadek ten jest osobą obcą dla obwinionego, nie znał go wcześniej, nie miał też z nim przed tym zdarzeniem żadnego kontaktu służbowego nie ma zatem żadnych podstaw, by pozbawić odmówić jego relacjom wiarygodności.

Wskazać nadto należy, że urządzenie do pomiaru prędkości, którym posługiwali się funkcjonariusze policji posiadało świadectwo legalizacji.

Obwiniony S. Ł. w dniu 06 kwietnia 2017 roku o godzinie 19:32 w miejscowości M. kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na obszarze zabudowanym o 43 km/h (93/50).

W tym stanie rzeczy wina obwinionego nie budzi wątpliwości i została mu wykazana zebranymi w sprawie dowodami. Działaniem swym wyczerpał on dyspozycję art. 92 a KW.

Obwiniony S. Ł. był karany mandatowo za podobne wykroczenia (d. dane o karalności k. 9).

W tym stanie rzeczy wymierzona obwinionemu kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości czynu mu zarzucanego i stosunków majątkowych obwinionego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 118 § 1 kpow.